

POSTANOWIENIE

Dnia 7 września 2017 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Skrzekut SSO Zofia Klisiewicz (sprawozdawca) SSR del. Agnieszka Poręba
Protokolant	insp. Jadwiga Sarota

po rozpoznaniu w dniu 7 września 2017r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z wniosku (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.

przy uczestnictwie M. W. i (...)

i (...) S.A. z siedzibą w W.

o zasiedzenie służebności przesyłu

na skutek apelacji uczestnika M. W.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Nowym Targu

z dnia 25 stycznia 2017 r., sygn. akt I Ns 968/14

p o s t a n a w i a :

1. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że wniosek oddalić i zasądzić od wnioskodawcy na rzecz uczestnika M. W. kwotę 257 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania;

2. zasądzić od wnioskodawcy na rzecz uczestnika M. W. kwotę 440 zł (czterysta czterdzieści złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

(...)

Sygn. akt III Ca 330/17

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 25.01.2017r. (I Ns 968/14) Sąd Rejonowy w Nowym Targu w sprawie z wniosku (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. przy uczestnictwie M. W. i (...) S.A. z siedzibą w W. o zasiedzenie służebności przesyłu stwierdził, że (...)

Sp. z o.o. z siedzibą w T. nabyła przez zasiedzenie z dniem 6.10.2012r. służebność przesyłu, pasem gruntu biegnącym po dz. ewid. nr (...), oznaczonym na mapie opracowanej do celów sądowych przez biegłego sądowego geodetę uprawnionego mgr. inż. P. M. z dnia 23.09.2016r. liniami przerywanymi koloru czerwonego, oznaczonymi literami S1-B-S2-S3-S4-S5-S6-S7-S8-S9-S10-S11-S12-S13-S14-S15-S16-S1 o pow. 0,0162 ha, polegającą na uprawnieniu kaźdoczesnego właściciela gazociągu wysokiego ciśnienia (...) do korzystania z opisanej wyżej nieruchomości w zakresie niezbędnym do eksploatacji, wykonywania czynności i robót w celu modernizacji, wymiany, naprawy, konserwacji, kontroli, remontu i utrzymania wskazanego gazociągu (pkt I) oraz orzekł, że strony ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie (pkt II sentencji).

Sąd Rejonowy ustalił, że objęta wnioskiem służebność przesyłu przebiega po dz. ewid. nr (...), na której zlokalizowany jest, poza gazociągiem, również odwadniacz wraz z ogrodzeniem trwałym. Właścicielem tej nieruchomości jest M. W., wpisany w KW nr (...) na podstawie umowy darowizny z dnia 7.06.2001r.

Decyzją z dnia 21.02.1986r. Urząd Wojewódzki w N. po rozpatrzeniu wniosku (...) w T. z dnia 3.06.1985r. zatwierdził plan realizacyjny gazociągu(...) R. – Z. na odcinku w granicach administracyjnych Miasta i Gminy R., Gminy R. i N. na działkach podanych w planie realizacyjnym. Pismem z dnia 10.09.1986r. Urząd Miasta i Gminy w R. poinformował (...) w T., że posiada zgody wszystkich właścicieli nieruchomości, przez które przebiega gazociąg wysokoprężny R. - Z. na dobrowolne wejście w teren celem wykonania przez Przedsiębiorstwo planowanych robót, wraz z informacją, że Przedsiębiorstwo może przystąpić do wykonywania planowanych prac. Decyzją z dnia 4.02.1987r. zostało udzielone pozwolenie na budowę gazociągu (...) R.-Z. na odcinku R.-N. na terenie Miasta i Gminy R. oraz (...) R. i N. na działkach podanych w planie realizacyjnym. W trakcie projektowania poczyniono uzgodnienia, na podstawie których przeprojektowano odcinek gazociągu R. – Z. ze średnicy (...) na średnicę (...). W dniu 5.10.1992r. inwestor (...)w T. i jednostka realizująca (...) dokonały komisijnego przyjęcia inwestycji do eksploatacji gazociągu wysokiego ciśnienia (...) R.-Z., wraz z innymi urządzeniami. W związku z inwestycją został sporządzony elaborat szacunkowy złożony w dacie 8.08.1988r., w którym wyliczono odszkodowanie należne właścicielom nieruchomości wykorzystanych pod budowę gazociągu za szkody w uprawach polowych, użytkach zielonych, składnikach sadowniczych oraz użytkach leśnych, na trasie budowy gazociągu, min. w miejscowości P.. Na podstawie tego elaboratu J. K., ówczesny właściciel działki, która obecnie stanowi własność uczestnika, uzyskał odszkodowanie.

W czerwcu 2012r. uczestnik M. W. skierował do (...) sp. z o.o. w T. pierwsze pismo, w którym żądał zapłaty odszkodowania w związku z wykonaniem na jego działce odwadniacza oraz odszkodowania za posadowienie na jego działce rur gazowych o przekroju 65 cm. Po tej dacie była prowadzona dalsza korespondencja między stronami. Począwszy od 1992r., gazociąg jest eksploatowany bez przerw. Podlega on również cyklicznym kontrolom, które odbywają się co najmniej jeden raz na kwartał. Nadto są wykonywane czynności konserwacyjne urządzeń należących do gazociągu, co najmniej raz w roku. Do lata 2012r. w czynnościach tych nie były czynione jakiegokolwiek przeszkody pracownikom spółek gazowych. Dopiero w 2012r. uczestnik zabronił pracownikom wykonującym czynności sprawdzające stan instalacji gazowej i czynności konserwacyjne wchodzenia na jego działkę.

Wnioskodawca jest następcą prawnym przedsiębiorstw, które przyjmując różne formy organizacyjne wykonywały zadania z zakresu utrzymania sieci gazowych i świadczenia usług związanych z dostawami gazu. Przedsiębiorstwo Państwowe (...) powstało w wyniku połączenia m. in. (...) w Z., w skład których wchodził Zakład (...) na mocy zarządzenia numer(...) Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 1.08.1982r. Na mocy rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 30.09.1996r., w sprawie przekształcenia państwowego przedsiębiorstwa użyteczności publicznej (...)w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa, (...) zostało przekształcone w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa. Następnie aktem komercjalizacji z dnia 21.10.1996r. (Akt Notarialny rep. (...) numer (...)), cały majątek przedsiębiorstwa państwowego został wniesiony jako kapitał akcyjny spółki (...) S.A. Na mocy umowy dotyczącej przeniesienia aportu, sporządzonej w formie aktu notarialnego (rep. (...)numer (...)) zawartej w dniu 31.12.2002r. pomiędzy (...) S.A., a wnioskodawcą, (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. stała się właścicielem całego majątku Zakładu (...) w K., który wcześniej stanowił Oddział (...) S.A. Własność gazociągu R.-Z. została przeniesiona przez (...) S.A. na (...) Sp. z o.o. umową w formie aktu notarialnego z dnia 18.01.2008r. W wyniku połączenia w trybie art. 492 § 1

pkt. 1 k.s.h. nastąpiło przeniesienie całego majątku spółki (...) Sp. z o.o. na spółkę przejmującą (...) Sp. z o.o. Dnia 12.09.2013r. uległa zmianie firma o nazwie (...) Sp. z o.o. na (...) Sp. z o.o.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał, że wniosek jest zasadny. W ocenie Sądu Rejonowego decyzja o pozwoleniu na budowę gazociągu nadal funkcjonuje w obrocie prawnym i jest wiążąca w postępowaniu cywilnym, tym bardziej, że w toku całego postępowania nie była ona kwestionowana przez uczestnika i bez znaczenia jest podnoszony przez niego argument, że nie została dostarczona właścicielowi, bowiem zarzut taki mógłby być podniesiony jedynie w postępowaniu administracyjnym. W związku z tym Sąd Rejonowy stwierdził, że uczestnik nie zdołał obalić wynikającego z art. 7 k.c. domniemania dobrej wiary, przez wykazanie, że ówczesny właściciel nieruchomości nie wyraził zgody na budowę na jego gruncie, sprzeciwiał się budowie urządzeń przesyłowych (gazowych) na jego działce i podejmował w tym zakresie jakiegokolwiek działania.

Powołał się Sąd na treść art. 176 § 1 k.c., art. 172 § 1 k.c. w zw. z art. 292 k.c. i art. 352 k.c.

O kosztach postępowania Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

Powyższe postanowienie zaskarżył uczestnik M. W. apelacją, w której zarzucił naruszenie przepisów postępowania, a to:

1. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 234 k.p.c. i w zw. z art. 7 k.c. przez sprzeczne z treścią zebranego materiału dowodowego przyjęcie, że wnioskodawca posiadał nieruchomość uczestnika w zakresie służebności w dobrej wierze, podczas gdy w toku postępowania nie wykazał tego faktu,

2. art. 231 k.p.c. przez wyprowadzenie przez Sąd z faktu istnienia kopii decyzji z dnia 4.02.1987r. o pozwoleniu na budowę gazociągu o przekroju 250 mm wniosku o prawie poprzednika wnioskodawcy do dysponowania nieruchomością uczestnika na cele budowlane, co doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego sprawy,

3. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, polegające na niedokonaniu wszechstronnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, tj. pominięcie oświadczenia uczestnika o niedoręczeniu mu decyzji o pozwoleniu na budowę gazociągu, uznając je za bez znaczenia dla rozpoznania sprawy, wobec braku w aktach dowodu potwierdzającego jej doręczenie lub też zapoznania uczestnika z jej treścią w inny sposób (protokół z ogłoszenia decyzji) i mimo to, wyprowadzenie przez Sąd wniosku o wejściu przedmiotowej decyzji do obrotu prawnego, co przyczyniło się do błędnego ustalenia stanu faktycznego sprawy,

4. art. 233 § 1 k.p.c. przez wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków z niego niewynikających, tj. błędne przyjęcie, że rozbieżność w zakresie danych technicznych gazociągu co do jego średnicy między decyzją o pozwoleniu na budowę, gdzie określono ją jako (...), a wnioskiem o zasiedzenie służebności, gdzie określono średnicę na (...), zostały usunięte na etapie projektowania, podczas gdy z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy wynika, że uzgodnienia w tym zakresie były czynione przed wydaniem decyzji o pozwoleniu na budowę gazociągu i jak wynika z jej treści nie zostały uwzględnione w ostatecznym rozstrzygnięciu, wskazując na oczywistą rozbieżność między przedmiotem wniosku, a decyzją o pozwoleniu na budowę,

5. art. 305¹ k.c. w zw. z art. 172 § 2 k.c. przez ich błędne zastosowanie i orzeczenie, że wnioskodawca nabył przez zasiedzenie z dniem 6.10.2012r. służebność przesyłu w sytuacji, kiedy nie upłynął jeszcze czas wymagany do zasiedzenia służebności w złej wierze, albowiem dobrej wiary wnioskodawca nie wykazał.

Wskazując na powyższe zarzuty, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia przez oddalenie wniosku oraz o zasądzenie na jego rzecz od wnioskodawcy kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według przedstawionego na rozprawie zestawienia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Podniesione w niej zarzuty są zasadne.

Na wstępie podkreślenia wymaga, iż w sprawie nie zachodzą uchybienia, które zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy bierze pod uwagę z urzędu, a których skutkiem byłyby nieważność postępowania.

Stosownie do treści 305⁴ k.c. do służebności przesyłu stosuje się odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych.

W odniesieniu do służebności przesyłu można rozróżnić dwie konstrukcje: służebność o treści odpowiadającej służebności przesyłu, która mogła zostać nabyta przez zasiedzenie przed dniem 3.08.2008r. w oparciu o art.145 k.c. i art. 292 k.c. oraz służebność przesyłu od dnia 3.08.2008 r. na podstawie art. 305¹ k.c. i nast. Obydwa te prawa mają analogiczną treść, pełnią te same funkcje, odmienna jest jednak ich podstawa prawna i nie można ich utożsamiać.

Służebność odpowiadająca służebności przesyłu może zostać nabyta przez zasiedzenie wówczas, gdy posiadanie polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Długość okresu, przez który nieuprawniony musi korzystać z cudzej nieruchomości w zakresie treści służebności gruntowej w celu jej nabycia przez zasiedzenie zależy od tego, czy jego posiadanie wykonywane jest w dobrej, czy w złej wierze. Kodeks cywilny odwołuje się do domniemania dobrej wiary przy ocenie skutków stanów faktycznych i stosunków prawnych, w obrębie których ma ona znaczenie (art. 7 k.c.), ale nie definiuje tego pojęcia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wypracowane zostały dwa poglądy na temat sytuacji, w których można przypisać dobrą wiarę osobie wykonującej pewne uprawnienia. Według poglądu tradycyjnego, dobra wiara polega na błędnym, ale w danych okolicznościach usprawiedliwionym przekonaniu, że danej osobie przysługuje wykonywane przez nią prawo (por. m.in. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 11.12.1975r., III CZP 63/75, uchwałę Sądu Najwyższego z 24.03.1980r., III CZP 14/80). Drugie stanowisko zakłada, że dobra wiara posiadacza jest równoznaczna z jego przekonaniem, opartym na obiektywnych przesłankach, wywodzących się ze stosunku będącego podstawą i przyczyną konkretnego stanu faktycznego, iż wykonując w swoim imieniu prawo, niczyjego prawa nie narusza (por. m.in. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 25.05.1955r., I CO 14/55). Od początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku, Sąd Najwyższy konsekwentnie i w zasadzie bez wyjątków, odwołuje się do tradycyjnej koncepcji dobrej wiary i według niej ocenia posiadanie wykonywane z zamiarem nabycia prawa przez zasiedzenie (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 6.12.1991r., III CZP 108/91, postanowienia Sądu Najwyższego z 22.12.1998r., II CKN 59/98, i z 4.11.1999r., II CKN 560/98). Zgodnie z tą koncepcją, nie jest w dobrej wierze ten, kto wykonuje prawo, o którym wie, że mu nie przysługuje, ale także ten, kto wykonuje nieprzysługujące mu prawo bez tej świadomości, o ile przy dołożeniu należytej staranności mógłby się dowiedzieć o rzeczywistym stanie prawnym danej sytuacji.

Przyjęte rozumienie dobrej wiary w związku z wykonywaniem posiadania prowadzącego do zasiedzenia, w tym i służebności o treści służebności przesyłu, oznacza, że za osobę zasiadającą tę służebność w dobrej wierze można by uznać jedynie tego, kto z cudzej nieruchomości korzysta nie w zakresie treści dowolnego prawa, ale wyłącznie w zakresie treści służebności o treści służebności przesyłu, a w danych okolicznościach jego błędne przekonanie o przysługiwaniu mu uprawnień mieszczących się w zakresie tej służebności jest usprawiedliwione. Wytworzenie się błędnego ale w danych okolicznościach usprawiedliwionego przekonania o powstaniu na rzecz przedsiębiorcy korzystającego z urządzeń przesyłowych posadowionych na cudzym gruncie służebności o treści służebności przesyłu musiałoby mieć oparcie w zdarzeniach, których zaistnienie mogło wywołać takie przekonanie.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy uznając, że wnioskodawca był w dobrej wierze w chwili przystąpienia do korzystania z widocznego urządzenia na gruncie poprzednika prawnego uczestnika M. W., oparł się na tym, że poprzednik prawny wnioskodawcy dysponował decyzją z dnia 21.02.1986r. o zatwierdzeniu planu realizacyjnego gazociągu (...) R. – Z. na odcinku w granicach administracyjnych Miasta i Gminy R., Gminy R. i N. na działkach podanych w planie realizacyjnym, jak też elaboratem szacunkowym z dnia 8.08.1988r., w którym wyliczono

odszkodowanie należne właścicielom nieruchomości wykorzystanych pod budowę gazociągu za szkody. W ocenie Sądu Okręgowego wywodzenie jedynie na tej podstawie dobrej wiary posiadacza jest błędne.

Przede wszystkim odszkodowanie zostało wpłacone za szkody w uprawach powstałe w czasie budowy gazociągu, a nie za przejście gruntu. W tym miejscu wskazać nadto należy, iż do niedawna wśród spraw o zasiedzenie służebności przeważały sprawy dotyczące służebności drogowych, a trwałym i widocznym urządzeniem stanowiącym przesłankę nabycia służebności przez zasiedzenie było zwykle utwardzenie drogi, wykonanie mostka, przepustu drogowego itp. Tego typu trwałe i widoczne urządzenia można było w stosunkowo łatwy sposób usunąć z nieruchomości, gdyby właściciel ich nie tolerował. Mimo to judykatura od lat stawiała i stawia nadal posiadaczom służebności surowe wymagania co do przesłanek zasiedzenia, w tym co do dobrej wiary. Skoro zaś urządzenia przesyłowe znajdujące się na działce uczestnika stawiał podmiot dysponujący środkami finansowymi i profesjonalną obsługą prawną, a przedmiotowych urządzeń nie można w łatwy sposób usunąć z nieruchomości, to mając na względzie dorobek orzecznictwa w tym zakresie, nie ma w ocenie Sądu Okręgowego uzasadnienia na odstępowanie od stosowanej dotychczas, niemal powszechnie, wyżej opisaney tradycynej wykładni pojęcia dobrej wiary.

W orzecznictwie wprawdzie był wyrażany pogląd, w świetle którego państwowe osoby prawne, które w okresie przed dniem 31.01.1989r., w wyniku realizacji inwestycji przesyłowych, przebiegających przez nieruchomości nienależące do przedsiębiorstwa przesyłowego, co do których wydane były decyzje administracyjne o przebiegu linii przesyłowej i pozwolenia budowlane, objęły w dobrej wierze posiadanie służebności, jako korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści tej służebności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14.11.2012r., II CSK 120/12). Rozstrzygnięcie jego zasadności miałoby jednak znaczenie, gdyby wnioskodawca wykazał, iż wspomniane decyzje administracyjne faktycznie zostały wydane i stały się ostateczne. Z tego zdarzenia bowiem wywodziło domniemanie istnienia uprawnienia do dysponowania gruntem w celu wybudowania gazociągu wysokoprężnego. Tymczasem do akt dołączono jedynie nieczytelną kserokopię decyzji zatwierdzającej plan realizacyjny z dnia 21.02.1986r., która w ogóle nie zawiera adnotacji o jej ostateczności, oraz kserokopię decyzji z dnia 4.02.1987r. w sprawie pozwolenia na budowę. Kserokopie te nie zostały też potwierdzone za zgodne z oryginałem. W takiej sytuacji, gdy apelujący kwestionował okoliczności mające wynikać z faktu wydania w/w decyzji, brak było podstaw do przyjęcia, że zostały one doręczone poprzednikowi uczestnika, a tym samym stały się ostateczne.

Gdyby nawet przyjąć, że decyzja o pozwoleniu na budowę stała się ostateczna, to w ocenie Sądu Okręgowego nie jest to przesłanka przyjęcia dobrej wiary po stronie poprzednika prawnego wnioskodawcy. W tej kwestii wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20.11.2015r., III CZP 76/15, w której zajął jednoznaczne stanowisko, że z wydania pozwolenia na budowę na podstawie art. 29 ust. 5 ustawy z dnia 21.10.1974r. - Prawo budowlane, obowiązującej od dnia 1.03.1975r. do dnia 31.12.1994r., nie można wyprowadzić pewnych wniosków co do tego, że inwestor w dacie wydania decyzji o pozwoleniu na budowę miał tytuł do dysponowania nieruchomością oraz o rodzaju tego tytułu. Na tej podstawie można co najwyżej wnioskować, że organ administracji publicznej prowadzący postępowanie o wydanie pozwolenia na budowę przypisał inwestorowi taki tytuł, gdyż była to dla niego jedna z przesłanek warunkujących uwzględnienie wniosku o wydanie żądanego pozwolenia. Oznacza to, że o rodzaju tytułu prawnego inwestora do dysponowania nieruchomością organ administracji publicznej właściwy w sprawie o wydanie pozwolenia na budowę powinien wypowiedzieć się nie w rozstrzygnięciu, lecz co najwyżej w uzasadnieniu decyzji, w związku z objaśnieniem przesłanek jej wydania. Sąd Najwyższy stwierdził też, że decyzja o pozwoleniu na budowę oraz poprzedzająca ją decyzja o warunkach zabudowy, wydawana dla obszaru, dla którego brak miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, bezpośrednio jedynie legalizują zamierzenia budowlane inwestora, w tym także przedsiębiorcy prowadzącego działalność przy wykorzystaniu urządzeń przesyłowych. Decyzje te nie tworzą jednak tytułu prawnego do korzystania z cudzej nieruchomości, w tym także w zakresie treści służebności przesyłu. Z tej przyczyny w orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, że ich wydanie nie przesądza o dobrej wierze podmiotu, który na cudzej nieruchomości wybudował urządzenia przesyłowe i korzystał z nich w zakresie treści służebności przesyłu (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 17.06.2005r., III CZP 29/05 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9.08.2005r., IV CK 82/05, z dnia 29.01.2008r., IV CSK 410/07 i z dnia 6.05.2009r., II CSK 594/08), a Sąd Okręgowy stanowisko to w pełni podziela.

Sąd Okręgowy podziela też przedstawiony w analizowanej wyżej uchwale pogląd, iż posiadacz, który wie, że dysponuje decyzją wydaną w procesie budowlanym, która nie może wykreować tytułu do cudzej nieruchomości w postaci służebności o treści służebności przesyłu, nie może być uznany za posiadacza służebności w dobrej wierze, a więc takiego, który w sposób usprawiedliwiony, choć błędny, jest przekonany, że jego posiadanie służebności jest legalne. O takim zakwalifikowaniu posiadania służebności mogłyby świadczyć inne okoliczności ustalone w konkretnej sprawie, ale nie samo to, że posiadacz służebności uzyskał decyzję o pozwoleniu na budowę i na jej podstawie wznosił urządzenia, których legalnemu utrzymywaniu na gruncie ma służyć zasiadywana służebność. Ten pogląd został podzielony w postanowieniu z dnia 19.05.2016r., sygn. IV CSK 522/15, w którym Sąd Najwyższy po raz kolejny stwierdził, że wybudowanie na cudzej nieruchomości urządzeń przesyłowych przez korzystające z nich przedsiębiorstwo po uzyskaniu właściwych decyzji wydawanych w związku z budową nie rozstrzyga o możliwości zakwalifikowania posiadania nieruchomości, na której te urządzenia zostały posadowione, jako wykonywanego w dobrej wierze.

Nie jest przy tym prawdą, co podnosi wnioskodawca, że uzyskanie zgód właścicieli wszystkich nieruchomości wyłączało konieczność wszczynania postępowań administracyjnych mających na celu ograniczenie właściciela w korzystaniu z nieruchomości w zakresie wskazanym w art. 70 ustawy z dnia 29.04.1985r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości. Sąd Okręgowy wskazuje bowiem, że jedynie w sytuacji, w której wejście w grunt miało na celu konserwację, tudzież remont już istniejących urządzeń przesyłowych, wydawanie takiej decyzji nie było konieczne. Jeżeli zaś wejście na cudzy grunt miało na celu jego wywłaszczenie, wówczas wydanie takiej decyzji było niezbędne.

Nie można więc twierdzić, że Sąd orzekający w niniejszej sprawie jest związany wspomnianym rozstrzygnięciem należącym do kompetencji organów administracyjnych. Tym samym nie jest uprawnione wnioskowanie, że z faktu wydania w/w decyzji wynika istnienie prawa poprzednika wnioskodawcy do dysponowania nieruchomością w celu budowy gazociągu wysokoprężnego. Żaden inny dowód na tę okoliczność nie został bowiem przedstawiony.

Powyższe odmienne ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy prowadzą do wniosku, że objęcie nieruchomości w posiadanie nie nastąpiło w warunkach dobrej wiary. Zważywszy na to, że termin zasiedzenia w przypadku posiadania służebności w złej wierze wynoszący 30 lat jeszcze nie upłynął, brak było podstaw do uwzględnienia wniosku. Uzasadniało to zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez oddalenie wniosku.

Konsekwencją powyższego było też rozstrzygnięcie o kosztach postępowania, przez zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestnika M. W. kwoty 257 zł, na którą złożyły się wynagrodzenie reprezentującego uczestnika profesjonalnego pełnomocnika w kwocie 240 zł, wyliczone na podstawie § 7 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 490) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł).

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Uwzględniając sprzeczność interesów wnioskodawcy i uczestnika oraz wynik postępowania apelacyjnego, Sąd Okręgowy orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego jak w punkcie 2 sentencji na zasadzie art. 520 § 3 k.p.c., zasądzając od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kwotę 440 zł obejmującą zwrot uiszczonej opłaty od apelacji w kwocie 200 zł oraz zwrot kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym ustaloną stosownie do § 5 pkt 3 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804).

(...)